

## TOMASZ BOGOWSKI

ur. 1984; Lublin

Miejsce i czas wydarzeń	Lublin, współczesność
Słowa kluczowe	projekt Etnografia Lubelszczyzny, protestantyzm, protestanci, Kościół Zielonoświątkowy, Oaza, katolicyzm, rodzina katolicka, Biblia, Pismo Święte, Kościół Chrześcijan Wiary Ewangelicznej, Lublin, Jezus, chrzest wiary, chrzest wodny, całkowite zanurzenie

### Dlaczego wybrałem protestantyzm

*Funkcjonuję w Lublinie w Kościele Zielonoświątkowym w pierwszym zborze, który nazywa się Oaza. Dobrze 11 lat temu, kiedy miałem lat 15-16, jako młody człowiek poszukiwałem jakiejś drogi, czegoś z czym mógłbym się zidentyfikować. To jest taki okres buntu, i wtedy właśnie młodzi ludzie buntują się przeciwko wartościom, które przekazują im ich rodzice, ale też szukają własnej tożsamości. Jedni trafiają do subkultur, inni trafiają do sekt, jeszcze inni starają się uciec od tej rzeczywistości w jakieś używki, jakieś nałogi. A dla mnie taką ucieczką i taką chęcią wyróżnienia się było właśnie poszukiwanie czegoś więcej, jeżeli chodzi o Boga. Ponieważ wychowałem się w rodzinie katolickiej, od zawsze chodziliśmy do Kościoła, od zawsze jakoś utożsamiałem się z wiarą w Boga, ale jednak brakowało mi takiej żywej relacji z nim. W Kościele Katolickim prawdopodobnie z jakichś tam moich, z jakiegoś powodu, który leżał we mnie, nie potrafiłem odnaleźć Boga, zacząłem szukać czegoś innego. Zgadałem się z moim przyjacielem, z którym bardzo długo się znamy, ponieważ wychowywaliśmy się razem, kopaliśmy razem piłkę, robiliśmy razem babki w piaskownicy, i okazało się, że on czyta Biblię i również jest w podobnej sytuacji jak ja. Więc zaczęliśmy się spotykać, zaczęliśmy czytać razem Biblię, i zaczęliśmy rozmawiać o tym, co tam jest napisane. To było takie odkrycie dla nas, mimo tego, że obaj byliśmy katolikami, to jednak nigdy w rękę nie mieliśmy Pisma Świętego i nie szukaliśmy tego, co tak naprawdę jest najważniejsze, i co jest takim korzeniem wiary chrześcijańskiej czy to w Kościele Katolickim, czy w Kościołach protestanckich. To zawiodło mnie właśnie początkowo do wspólnoty, która nazywała się Kościół Chrześcijan Wiary Ewangelicznej, który w tej chwili w różnych przejściach nie działa w Lublinie już tak, jak kiedyś, tak pręźnie. Aczkolwiek to były takie bardzo dobre lata i bardzo dobrze wspominam tych ludzi, to miejsce, to co wtedy przeżywałem i wtedy tak naprawdę można powiedzieć, że nawróciłem się, mimo że byłem katolikiem,*

wierzącym, to jednak nawróciłem się tak błibjnie, przyjąłem Jezusa do swojego serca. Zrozumiałem, co to znaczy żyć z Jezusem każdego dnia. W 2003 roku przyjąłem chrzest wiary, to jest chrzest wodny, przez całkowite zanurzenie. To był taki wyjątkowy moment dla mnie, takie odświeżenie, takie powiedzmy drugie nawrócenie. Razem z rodziną przeszliśmy do Kościoła Zielonoświątkowego tutaj w Lublinie i tam od kilku już lat funkcjonujemy.

<b>Data i miejsce nagrania</b>	2011-04-18, Lublin
<b>Rozmawiał/a</b>	Natalia Bogowska
<b>Transkrypcja</b>	Tomasz Bogowski
<b>Redakcja</b>	Piotr Lasota
<b>Prawa</b>	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"